

GIMNAZETA

Grudzień
2010

W numerze
m. in.:

| | |
|--|--------|
| Aktualności | s. 3-6 |
| Na szkolnym celowniku- Pani Elżbieta Topolska | s. 7-8 |
| Co w sporcie piszczy? | s. 10 |
| TOP 5-książki na okres jesiennie-zimowy | s. 11 |
| Moda | s. 15 |
| Ze świata show biznesu | s. 16 |
| Artykuł o Meryl Streep | |
| SmaczneGO!! | s. 17 |
| Horoskop | s. 18 |



OD REDAKTORA



Witam!

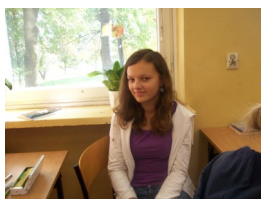
Kolejny miesiąc już za nami. Na pewno pamiętacie to piękne słońce w lipcu. Niestety, to już za nami. Teraz musimy się zaspokoić ciepłem, jakie mamy w domach, bo na dworze to już cieplej nie będzie, a szkoda. Ale mimo że jest zimno, nie damy za wygraną dopóty, dopóki nie zobaczymy uśmiechów na Waszych twarzach.

W tym miesiącu w „Gimnazecie” gościmy panią Elżbietę Topolską. Ponadto sprawdzimy, co przyrządziły dziewczyny, a w horoskopach będziecie mogli wyчитать, co gwiazdy mówią o Waszej przyszłości.

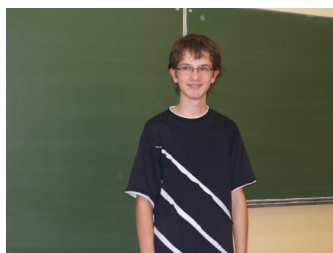
A z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, życzę Wam góry prezentów i szampańskiej zabawy.

K@rolka

ONI DLA WAS PISZĄ



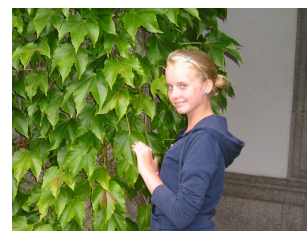
Klaudia Fatek



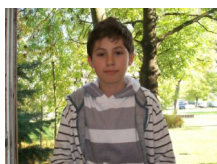
Olek Glapa



Franek
Podborski



Klaudia
Grzegórz



Maciek Szymorek



Ksenia Kolasa



Iwona Kozłowska
Agnieszka Szynek
Karolina Bilecka



Ola Głaszcz



Milena Szemraj



Małgosia
Dychto



Z MIASTA

92. rocznica Odzyskania Niepodległości

Dnia 11 listopada 2010 roku obchodziliśmy 92. rocznicę Odzyskania Niepodległości. W celu uczczenia tego ważnego wydarzenia wszystkie poczty sztandarowe i delegacje szkół oraz różnych stowarzyszeń zebrały się przed Urzędem Miasta, po czym o godz. 9.30 udały się do kościoła św. Mateusza główną ulicą naszego miasta.



Opiekę nad delegacją naszego gimnazjum sprawowali: pan Dyrektor Włodzimierz Stanek, pan wicedyrektor Andrzej Mielczarek oraz pan Wojciech Kania. W świątyni we mszy świętej uczestniczyły władze wojewódzkie, miejskie, powiatowe, gminne, reprezentacje społeczne, dyrekcje szkół, poczty sztandarowe oraz wszyscy, którzy chcieli ten dzień uczcić w sposób szczególny.



Po zakończeniu liturgii odbyły się dalsze uroczystości. Prezydent miasta, Pan Zbigniew Dychto, i inni w swoich przemówieniach podkreślali znaczenie tego dnia. Ostatnim akcentem obchodów było złożenie wieńców. Po zakończeniu całej ceremonii w Muzeum Miasta Pabianic nadawano tytuły Honorowych Obywateli Pabianic.



AKTUALNOŚCI

Halloween

W dniu 27 października 2010 roku grupa angielska pod czujnym okiem Pani Pelizg i Pani Kęcik przybliżyła nam tradycję święta Halloween. Po przedstawieniu uczniowie brali udział w różnych konkursach, takich jak rzucanie duszkami do celu oraz odgadywanie zagadek. Odbył się także konkurs na najciekawsze przebranie, który wygrała Karolina Paradowska z klasy 1G. Oprócz tego wybierano najstraszniejszą dynię. Prezentowali je: Chudzik Krzysztof i Podczaski Patryk z 1H, Widz Agnieszka, Wójcik Magdalena, Sokołowski Adam i Przybysz Kasia z 1B, Lewowska Paulina z 2i, jednak konkurencję wygrała Zuzia Ramisz z klasy 2i.

Zwycięzcy gratulujemy :]



Występ o Marii Konopnickiej

W dniu 15.11.2010 roku w Miejskim Ośrodku Kultury odbyło się przedstawienie ku pamięci Marii Konopnickiej. Zbiegło się ono z setną rocznicę śmierci poetki. Uczniowie wspaniale zaprezentowali życie i twórczość autorki. Szczególnie pięknie recytowali utwory poetyckie, a chór i zespół muzyczny uświetniali przedstawienie. Odśpiewano „Rotę” do słów Marii Konopnickiej i melodii Feliksa Nowowiejskiego. Piękna dekoracja pozwalała wszystkim wczuć się w atmosferę XIX wieku. Uroczystość miała podniosły, patriotyczno-historyczny charakter. Program przygotowały: scenariusz i reżyseria— pani Władysława Widz; oprawa muzyczna - pani Wioletta Sobieraj ; Dekoracje –panie Beata Debich i Elżbieta Milczarek



Źródło:
www.gim3.pabianice.pl

Aktualności sportowe



W dniu 9.11.2010 r. w Konstantynowie Łódzkim odbyły się Mistrzostwa Powiatu Gimnazjów w sztafetach pływackich dziewcząt i chłopców. Reprezentacja dziewcząt z naszego Gimnazjum zajęła II miejsce w Powiecie i tym samym awansowała do zawodów rejonowych w Zgierzu, a drużyna chłopców z naszej szkoły zajęła III miejsce w Powiecie.

W dniach 16 i 17 listopada 2010r. na sali gimnastycznej GIM 2 odbyły się Mistrzostwa Pabianic w tenisa stołowego dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych. W dniu 17.11.2010r reprezentacja dziewcząt naszej szkoły wzięła udział w Mistrzostwach Rejonu w sztafetach pływackich szkół gimnazjalnych, które odbyły się w Zgierzu. Dziewczęta zajęły IV miejsce w Rejonie.

W dniu 17.11.2010r reprezentacja dziewcząt naszej szkoły wzięła udział w Mistrzostwach Rejonu w sztafetach pływackich szkół gimnazjalnych, które odbyły się w Zgierzu. Dziewczęta zajęły IV miejsce w Rejonie.

W dniu 18.11.2010r. rozegrano turniej w piłce ręcznej chłopców w ramach rozgrywek o Mistrzostwo Pabianic szkół gimnazjalnych. W zawodach, które odbyły się 22 listopada 2010r. w sali Gimnazjum w Ksawerowie, udział wzięły następujące szkoły: Gimnazjum nr 1 w Konstantynowie Łódzkim, Gimnazjum nr 2 w Pabianicach, Gimnazjum nr 3 w Pabianicach, Gimnazjum w Ksawerowie, Gimnazjum w Piątkowisku.

W dniu 24.11.2010r. na sali gimnastycznej GIM 2 w Pabianicach odbyły się Mistrzostwa Powiatu w tenisie stołowym szkół gimnazjalnych. Wśród dziewcząt do rozgrywek przystąpiły GIM 1, GIM 3, GIM Dobroń, GIM Konstantynów Łódzki, GIM Ksawerów i GIM Piątkowisko. Dziewczęta zostały podzielone na dwie grupy, w których rozgrywały mecze sposobem „każdy z każdym”.

NA SZKOLNYM CELOWNIKU



Wywiad z Panią Elżbietą Topolską

Jest Pani nową nauczycielką, jeszcze mało rozpoznawaną wśród starszych uczniów za to chwalona wśród pierwszoklasistów, a to rzadkość zwłaszcza, że uczy pani tylko dwie klasy.

K@rolkA: Słyszałam, że była Pani Dyrektorką Zespołu Szkół w Dobroniu. Dlaczego Pani zrezygnowała z tak znaczącego stanowiska?

p.Elżbieta Topolska: Szczerze? Jest to bardzo ciężka praca, bardzo odpowiedzialna, dużo papierkowej roboty, a ja tak naprawdę lubię pracować z młodzieżą i w tym się czuję spełniona.

K@rolkA: Jak podoba się Pani u nas w szkole i jak się Pani w niej odnajduje?

p.Elżbieta Topolska: Bardzo mi się tu podoba. A jeśli chodzi o odnalezienie się tutaj, to początki były trudne. To naprawdę bardzo duża szkoła. Zostałam tu bardzo ciepło przyjęta, a myślę, że to jest bardzo ważne w nowym miejscu pracy.

K@rolkA: Jest Pani zadowolona z tutejszej młodzieży?

p.Elżbieta Topolska: Tak, jestem zadowolona. No, może poza małymi wyjątkami. Uważam, że jesteście bardzo zorganizowaną szkołą, jest naprawdę spokojnie jak na tak dużą placówkę. Jestem pełna podziwu, jeśli chodzi o organizację. Myślę, że uczniowie mogą się czuć tu naprawdę bezpiecznie.

K@rolkA: Czy zamierza Pani pozostać u nas na dłużej? Wiem, że oprócz pracy u nas w szkole, nadal uczy Pani w Dobroniu?

p.Elżbieta Topolska: Po zakończeniu studiów „Edukacja dla bezpieczeństwa” prawdopodobnie będę uczyła tutaj w gimnazjum w klasach trzecich takiego przedmiotu i z tym wiąże plany, natomiast czy będę miała godziny polskiego, tego jeszcze nie wiem.

K@rolkA: W jakich klasach Pani uczy w Dobroniu?

p.Elżbieta Topolska: W szczególności w liceum, ale mam też jedną klasę gimnazjalną.

K@rolkA: Dlaczego przeniosła się Pani do naszego gimnazjum?

p.Elżbieta Topolska: Bo mieszkam tu, w Pabianicach, było to bardzo praktyczne, jeśli chodzi o ten rejon. No i tutaj były też godziny.

K@rolkA: Słyszałam, że uczy Pani strzelania. Czy przechodziła Pani w związku z tym jakieś szkolenie, czy przekazuje Pani swoją własną wiedzę?

P.Elżbieta Topolska: W czasach licealnych chodziłam na zajęcia strzeleckie, należałam do klubu „Walter”. Wielokrotnie zajmowaliśmy miejsca w czołówkach, nawet w zawodach ogólnopolskich. Poza tym studia, które teraz kończę, też są związana ze strzelectwem.

K@rolkA: Czy pośród tylu obowiązków i takiej bieżącej między jedną szkołą a drugą ma Pani czas na odpoczynek?

p.Elżbieta Topolska: Oj, raczej nie. W tygodniu bieżąca między jedną a drugą szkołą, do tego studia, dużo zajęć dodatkowych, jakie prowadzę, więc naprawdę nie mam zbyt dużo czasu wolnego.

K@rolkA: A czy lubi Pani swoją pracę?

p.Elżbieta Topolska: Tak, bardzo, bo, tak jak wspomniałam, bardzo lubię pracować z młodzieżą i myślę, że spełniam się w swoim zawodzie. Jak w każdym zawodzie, trzeba dostrzegać jego piękno. Dzieciaki są czasami świetne. Mają wielkie serca, potrafią dać wiele radości, przyjemności, mają pomysły. Ja czuję się dzięki młodzieży wiecznie młoda.

K@rolkA: To już wszystko. Bardzo dziękuję Pani za wywiad i za poświęcony czas.

K@rolkA



Życzenia od „Gimnazety”

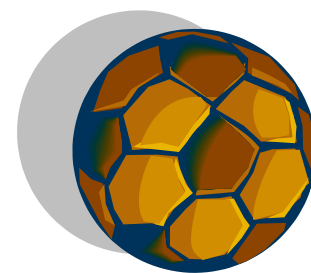
Małą gwiazdkę przed świętami
Przyjmij, proszę, z życzeniami.
Może spełni się marzenie:
Białe Boże Narodzenie
Lub, gdy przyjdzie Ci ochota,
Niech to będzie gwiazdka złota,
Bo, gdy spada taka z nieba,
Wtedy zawsze marzyć trzeba.
No, a jeśli tak się zdarzy,
Że srebrzysta ci się marzy,
Możesz także taką zdobyć
I choinkę nią ozdobić.
Gwiazda gwiazdce zamrugła
I choinka lśni już cała
Naszych marzeń jest spełnieniem,
Bo jest piękna jak marzenie,
A pomarzyć czasem trzeba.
Każdy pragnie gwiazdki z nieba.



Najserdeczniejsze życzenia udanych
Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku

życzy Redakcja „Gimnazety”

CO W SPORCIE PISZCZY?



Grudzień- to początek sezonu sportów zimowych. Odbyły się już pierwsze konkursy w skokach narciarskich w Kłopio i Lillehammer. Ostatni niedzielny konkurs wygrał Thomas Morgenstern, który nie miał sobie równych. Najlepszy polski skoczek narciarski – Adam Małysz był 9.



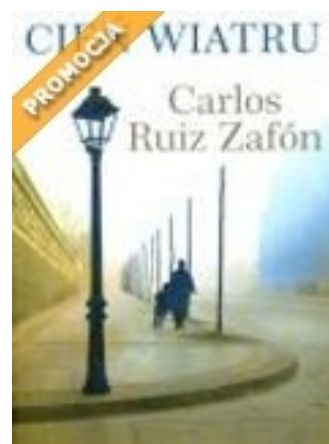
Również w ubiegłą niedzielę odbyły się zawody Pucharu Świata w biegach narciarskich w sprincie drużynowym techniką dowolną. Wśród kobiet najszybsze były Włoszki Magda Genui i Arianna Follis, u panów równych sobie nie mieli Norwegowie Ola Vigen Hattestad i Anders Gloersen. Reprezentacje Polski nie startowały. Także Tomasz Sikora nie pojawił się na trasie niedzielного biegu pościgowego w Östersund. Start Polakowi uniemożliwiły problemy żołądkowe, spowodowane zatruciem wodą pitną. Jak się okazało,

1 grudnia zakończył się tenisowy turniej Masters w Londynie, kończący sezon męskich rozgrywek ATP. Wygrał go Szwajcar, Roger Federer, pokonując rozstawionego z numerem pierwszym, Rafaela Nadala. Był to 18. mecz o tytuł z udziałem obu mistrzów. Na kolejne tenisowe emocje musimy poczekać do stycznia. Wtedy rozpoczniemy sezon wielkoszlemowym turniejem w Melbourne – Australian Open.

Top 5-książki na okres jesiennie-zimowy

1. **CIEŃ WIATRU** Carlos Ruiz Zafón

Akcja rozgrywa się w XX wieku w Barcelonie. Mały chłopiec znajduje na Cmentarzu Zaginionych Książek „Cień wiatru”. Pochłania go ona całkowicie. Po latach próbuje znaleźć inne książki tego autora. Okazuje się, że ktoś chce je wszystkie spalić. Ta lektura to mój absolutny faworyt. Liczy dokładnie 515 stron, ale mimo to przeczytałam ją jednym tchem. Jest niesamowita i wzruszająca, a jej autora można śmiało nazwać mistrzem. Polecam gorąco.



2. **SZKOLNE LEKTURY**

Tak, wiem. Jestem okropna, ale chciałabym tylko powiedzieć, że kiedy spotkałam pisarza Jakuba Ćwieka i zapytałam go, co sądzi o lekturach, powiedział: „Chcecie zniszczyć książkę? Zróbcie z niej lekturę!”. Muszę przyznać, że jest w tym trochę racji. Pamiętajmy tylko o tym, że zanim książka stała się przykrym uczniowskim obowiązkiem, każdy ją znał i lubił. Więc nie dajmy się zwieść stereotypom!

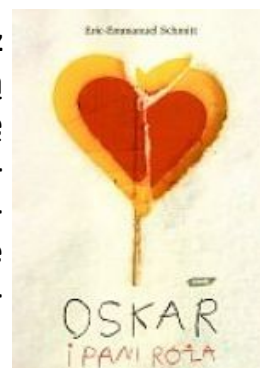
3. **„PIOTRUŚ PAN”** James Matthew Barrie

Kto nie zna Piotrusia Pana i jego słynnych przygód? Nie trzeba się tu dużo rozpisywać o fabule. Warto wspomnieć o dwóch ciekawostkach związanych z tą lekturą. Czy wiecie, że najpierw powstała sztuka teatralna, później dopiero książka, a dopiero na końcu na jej podstawie stworzono bajki i filmy? A słyszeliście o tym, że inspiracją dla Jamesa Barrie stały się losy pewnej rodziny?



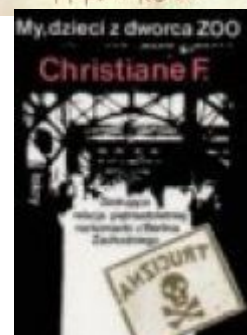
4. **„OSKAR I PANI RÓŻA”** Éric Emmanuel

Oskar, chłopiec mieszkający w szpitalu, chory na białaczkę przyjaźni się z wolontariuszką, panią Różą, która pomaga mu docenić życie. Za jej namową pisze listy do Pana Boga i opowiada Mu o swoich przeżyciach. Przyznam się szczerze, że przeczytałam kilka książek tego autora i wszystkie są równie dobre, chwytają za serce i wiem, że Éric Emmanuel Schmitt jest dla mnie pewnego rodzaju geniuszem. „Oskar i pani Róża” to książka, która pokazuje prawdziwe uczucia i emocje, a także pogłębiającą się chorobę małego dziecka i niekonwencjonalną walkę z nią.



5. **„MY, DZIECI Z DWORCA ZOO”** Christiane Vera Fel-

Książka ta jest relacją Christiane F., młodej narkomanki, mieszkającej w Niemczech. Akcja rozgrywa się w latach 70. Pokazuje przyczyny i przede wszystkim skutki zażywania narkotyków. Bardzo ciekawa i poruszająca pozycja książkowa. Lektura dla osób o mocnych nerwach – nie brak w niej drastycznych opisów.



W kolejnych numerach „Gimnazety” będziemy publikować w odcinkach krótkie opowiadania po angielsku. Sprawdź, ile rozumiesz.

The Old House

Episode 1

“Come on, Bob. Let’s go to the old house,” said Desmond.

“No, not today Desmond. I don’t feel like it,” said Bob.

The two friends were riding their bikes in the local park.

“What’s wrong, Bob?” asked Desmond and stopped his bike. “You like going there. What’s the matter?”

“OK. I’ll tell you. It’s about the camping holiday we’ve planned. I can’t come.”

“Why not?” asked Desmond

“Because I haven’t got any money,” said Bob. “My parents have just bought me a new computer so I can’t ask them for any more money. It’s not right. What can I do?”

Desmond didn’t speak for a while. Then, he thought of something.

“I’ve got an idea!” he shouted

“What?” asked Bob.

“You could get a job,” Desmond answered.

“I’ve already thought of that, I’m only fifteen, remember?” said Bob.

“My uncle will. He’s a grocer. He’s got a shop next to the Town Hall and he needs someone with a bike to deliver the grocery orders,” explained Desmond.

“Really? That sounds great,” said Bob. “Could you call him?”

“Well, yes... I could call him now. Look! There’s a public telephone. Let’s go!” said Desmond.

Desmond telephoned his uncle. His uncle agreed to see Bob.

“Go and see him tomorrow,” said Desmond. “All right!” shouted Bob. He was very happy. “I’ll race you to the old house.”

“This time,” answered Desmond.



A short time later they arrived at the old house.

“I won,” shouted Bob.

“This time,” answered Desmond.

Then as they usually did, they sat and looked at the old house for a while. Suddenly, a light went on and then off again in one of the windows.

“Look at the light,” said Bob in a low voice.

“Where?” asked Desmond.

Bob pointed to the window. Then, they heard some strange noises.

“Did you hear the noises?” asked Desmond.

“Yes, I did,” answered Bob. “I’m sure it’s haunted.”

The old house was a bog strange house in Dark Road. It was over one hundred years old. There were wooden planks over some of the windows and the garden was full of tall yellow grass.

The boys didn’t speak. The house scared them both, but they didn’t want to say so.

“Well it’s time to go home,” said Bob. “Thanks for everything.”

“Bye... and good luck tomorrow,” said Desmond.

To be continued...

Schubert

Halowy turniej Piłki Nożnej Chłopców –

Niedawno odbył się coroczny Halowy Turniej Piłki Nożnej Chłopców z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Miło jest nam poinformować, że drużyna z naszej szkoły zajęła pierwsze miejsce w tych zawodach. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Poniżej zamieszczamy krótki wywiad z czterema graczami.

Małgosia: Jak oceniacie konkurencję?

Adrian Merez: Wiedzieliśmy, że inne drużyny są słabe, ale je szanowaliśmy (śmiech)

Małgosia: Jak myślicie, co przyczyniło się do tego, że tak dobrze wam poszło?

Kacper Grzybowski: Od 3 lat mieliśmy świetnych trenerów, więc byliśmy dobrze przygotowani. No i oczywiście nasza dieta: gazowana Cisowianka i snickersy!

Małgosia: Długo przygotowywaliście się do zawodów?

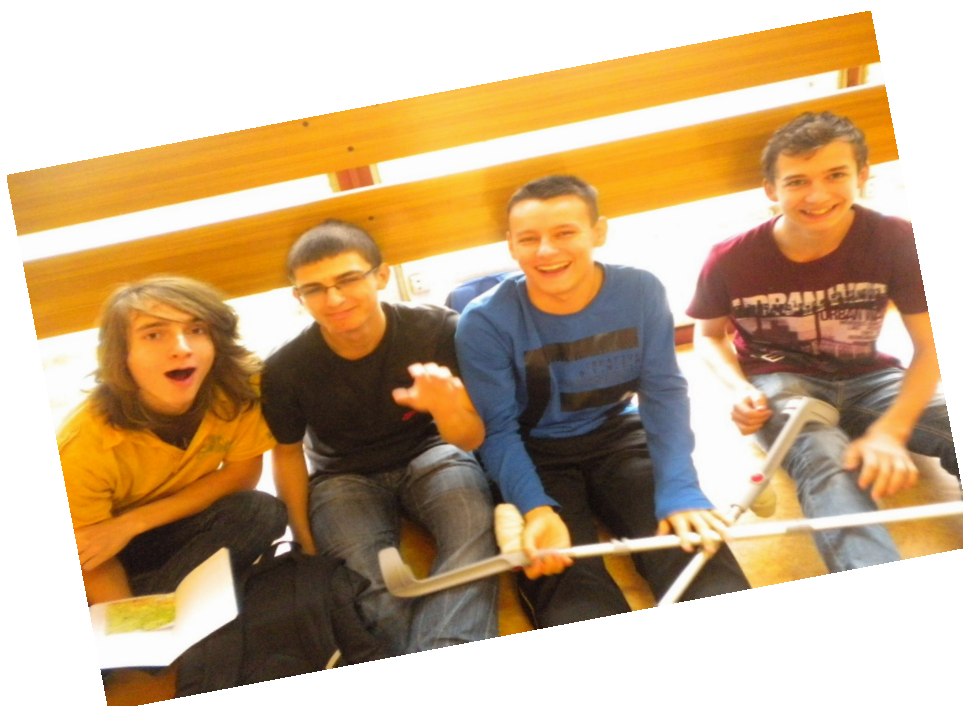
Rafał Pasiński: Ja dowiedziałem się, że biorę udział w zawodach dwa dni wcześniej.

Małgosia: Jak oceniacie graczy z Gimnazjum z Konstantynowa? Wszystkich pokonaliście z dużą przewagą. Tylko oni z Wami zremisowali.

Patryk Chmielewski: Mieliśmy pewne zwycięstwo. Wiedzieliśmy już, że wygramy, więc się nie wysilaliśmy (śmiech).

Małgosia: Ostatnie pytanie. Jak myślicie, kto spisał w się w drużynie najlepiej?

Wszyscy: Rudy!!!



Małgosia

PREZENTY!!!

10 propozycji prezentów pod choinkę:

Święta zbliżają się wielkim krokiem, a prezenty lepiej kupić wcześniej. Zawsze zadajemy sobie pytanie co kupić? I często nie znajdujemy odpowiedzi ;) Oto 10 propozycji prezentów :

1. Kosmetyki

(dowiedz się jaki zapach lubi osoba, dla której kupujesz kosmetyk)

2. Wisiorek

3. Płyta CD z muzyką bądź DVD z filmem

4. Biżuteria

(skromna, ale ładna ;)

5. Kubek z ciekawym napisem, np. Kubek dla fajnej dziewczyny

6. Książka

7. Ramka na zdjęcie (możesz włożyć w nią swoją fotografię)

8. Etui , przywieszka na komórkę

9. Ubranie (Uważaj z rozmiarem!)

10. Zrób coś sam

(Własnoręcznie wykonany prezent może sprawić nawet większą radość niż rzecz kupna).



Olinka

MODA

Kurtki Zimowe

Jaką wybrać kurtkę na zimę? Musi być przede wszystkim ciepła i dobrze żeby też ładnie wyglądała ;) W sklepach pojawiły się już nowe kolekcje , więc z wyborem naszej wymarzonej kurtki nie powinno być problemu. Poniżej przedstawiam dwie propozycje:

Na co dzień:



Na sportowo:



Elegancko:



Sylwestrowe szaleństwa modowe ;))

Już niedługo święta, a po nich upragniony Sylwester! Oto 2 przykłady strojów na tę okazję – ładnych i wygodnych.



Olinka

ZE ŚWIATA SHOW BIZNESU



Meryl Luise Streep-Gummer ur.22.06.1945 roku w Summiti USA amerykańska aktorka filmowa, uważana przez Zonę Europe i Amerykańską Akademię Filmową za najlepszą aktorkę w dziejach kina.

Życie Prywatne

Jako mała dziewczynka uczęszczała na lekcje śpiewu. Jej mama była malarką, a ojciec przedstawicielem firmy farmaceutycznej. Była bardzo dobrą uczennicą. Dostała się na prawo, ale po pierwszym roku zrezygnowała i zaczęła studiować w szkole filmowej. Po ukończeniu studiów szybko weszła na deski teatru. Najpierw w zwykłych teatrzykach, jednak szybko została odkryta i zadebiutowała na Broadwayu, gdzie gra do dzisiaj. Była zaręczona ze starszym od siebie Johnem Cazale, aktorem znanym z takich filmów, jak „Ojciec chrzestny” czy też „Łowca jeleni”. W tym ostatnim zagrała z nim już jako jego narzeczona. Jednak związek ten zakończył się tragicznie. John nie doczekał się premiery filmu-zmarł na raka kości. Meryl bardzo to przeżyła, mimo że starała się to ukrywać i nie rozmawiała o tym z prasą. Do dzisiaj bardzo strzeże swoich tajemnic a już tym bardziej informacji dotyczących jej rodziny. Jakies 3 lata po śmierci Johna wyszła za Dona Gummera, znanego i utalentowanego rzeźbiarza, z którym ma 4 dzieci: syna Hary’ego (31 lat) oraz 3 córki: Mary (27 lat), Grace (24 lata) i Louise (19 lat). Cała rodzina mieszka z dala od Hollywood, w pięknym domu w Connecticut.

Jako Aktorka

Pierwszego Oscara dostała już za pierwszy film „Łowca jeleni”, następnego dzięki „Wyborze Zofii” i kolejnego za „Sprawę Kramerów”. Do dnia dzisiejszego była już nominowana 18 razy. Każda jej kreacja staje się hitem. Za każdy film jest nominowana do Oskarów, Złotych Globów i do innych nagród filmowych. Błysnęła w filmie „Diabeł ubiera się u Prady” (2006) zaśpiewała i zagrała w „Mamma Mia!” (2008), a ostatnio możemy podziwiać jej najnowszy film „To skomplikowane”. Doskonale wypadła także w filmie „Lemony Snicket: seria niefortunnych zdarzeń” (2004), w którym zagrała stukniętą, wszystkiego się bojącą, ciocię Józefinę. To tylko garstka filmów, bo, naprawdę, wiercie mi, jest ich pożądana liczba. Od ponad trzydziestu lat jest uważana za jedną z najwybitniejszych aktorek. Uważa się ją za następczynię tych największych Betty Davies czy Vivien Leigh.

SmaczneGO!

Składniki:

- 200 g mąki pszennej
- 4 łyżki kakao
- szczypta soli
- 20 g świeżych drożdży
- 1/4 szklanki mleka
- 40 g masła
- 1/4 szklanki cukru trzcinowego
- Cukier perlisty



Przygotowanie:

Drożdże rozrabiamy z łyżką cukru trzcinowego i dodajemy do przesianej mąki, kakao i soli. Mleko, masło i resztę cukru trzcinowego podgrzewamy, aby połączyć wszystkie składniki. Odstawiamy do wystygnięcia, następnie dodajemy do przesianej mąki. Całość starannie wyrabiamy około 5 minut i odstawiamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na około 40 minut. Ponownie zagniatamy i rozwałkujemy prostokąt o grubości 0,5 cm. Posypujemy cukrem perlistym. Delikatnie wałkujemy, tak aby cukrowe perełki przykleiły się do ciasta i tnijemy na paluszki ostrym nożem. Wstawiamy do piekarnika na 180° i pieczemy około 15 minut.

Wigilijny dorsz (Portugalia)



Składniki:

- dorsz
- 2 ziemniaki
- 1 kg kabaczków lub brokułów
- 1 gotowane jajko
- 75 ml oliwy
- 5 ml octu winnego
- czosnek do smaku

Przygotowanie:

1 sposób: Ugotować rybę w kabaczkach albo brokułach. Oddzielnie ugotować ziemniaki w skorupkach. Odcedzić wodę. Dodać jajko.

2 sposób: Obrać ziemniaki i ugotować je wraz z rybą. Odcedzić i dodać ugotowane jajko.

Sos: Na patelni rozgrzać oliwę, dodać do niej czosnek. Zdjąć z ognia i bardzo wolno dodawać ocet winny.

Przygotowanego według pierwszego albo drugiego sposobu dorsza należy polać sosem.

HOROSKOP



BARAN (21 III – 20 IV)

Wenus mówi nam, że napadnie Cię Ninja...



BYK (21 IV – 21 V)

Uważaj na bliźnięta...



BLIŹNIĘTA (22 V – 22 VI)

Uważaj na byki...



RAK (23 VI – 22 VII)

Zasadź kapustę, to będzie biznes!



LEW (23 VII – 23 VIII)

Mars mówi nam, że zostaniesz „Tap Ma-del”!



PANNA (24 sierpnia – 23 września)

Saturn pyta się: Gdzie jesteś?...

Skład redakcji:

Redaktor naczelna:

Karolina Wojtaszek

Redaktorzy:

Karolina Bilecka, Małgosia Dychto, Klaudia Fałek, Aleksander Glapa, Aleksandra Głaszcz, Klaudia Grzegórz, Ksenia Kolasa, Iwona Kozłowska, Franciszek Podborski, Milena Szmraj, Maciej Szymorek, Agnieszka Szynek

Opiekun: p. Monika Jaworska



WAGA (24 IX – 24 X)

...ach, za sałatą!



SKORPION (24 X-22 XI)

Niedługo zjesz chicken.



STRZELEC (23 XI – 21 XII)

Forfiter ugryzie Cię tam, gdzie nie chcesz!



KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I)

Już niedługo przyśni Ci się Hannah Montana.



WODNIK (21 I – 18 II)

Jedź budyń, budyń jest ok.



RYBY (19 lutego – 20 marca)

Nie jedz kisielu, bo będziesz mieć koszmary nocne.

Horoskop przygotowało:

Piękne Trio z kl. H